

Sygn. akt I ACa 894/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Artur Kowalewski (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Leon Miroszewski</b> <b>SA Zbigniew Ciechanowicz</b>

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2020 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

**przeciwko D. G.**

**przy udziale Fundacji(...)w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanej D. G. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt I C 348/19**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;**

**II. zasądza od powoda (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej D. G. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) zł. tytułem kosztów procesu,**

**III. zasądza od powoda (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej D. G. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**IV. nakazuje pobrać od powoda (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 900 (dziewięćset) zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.**

**Leon Miroszewski Artur Kowalewski Zbigniew Ciechanowicz**

**Sygn. akt I ACa 894/19**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. G. kwoty 111.601,29 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, tytułem należności wynikających z łączącej strony umowy pożyczki.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 7 listopada 2018 r. wydał w sprawie VI Nc-e 1913429/18 nakaz zapłaty, nakazując pozwanej D. G. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić powodowi kwotę 111.601,29 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.996 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo w tym terminie wnieść sprzeciw do Sądu.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie w ww. sprawie wobec skutecznego wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego powód złożył pozew uzupełniony zgodnie z art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c., w którym powtórzył treść żądań określonych w pierwotnie złożonym pozwie.

We wniesionym w terminie sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana D. G., domagała się oddalenia powództwa w całości, a nadto zasądzenia kosztów postępowania, kwestionując dochodzoną wierzytelność tak co do zasady jak i wysokości.

Pismem z 26 marca 2019 r. udział w sprawie po stronie pozwanej zgłosiła organizacja pozarządowa Fundacja Ochrony Praw Konsumenta z siedzibą w W., legitymująca się pisemną zgodą pozwanej D. G.. Organizacja pozarządowa domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz na podstawie art. 62 § 1 k.p.c. w zw. z art. 107 zdanie trzecie k.p.c. kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r. zasądził od pozwanej D. G. na rzecz powoda (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 111.601,29 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11.008 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wspierając to rozstrzygnięcie następującymi ustaleniami faktycznymi i ich oceną prawną.

W dniu 22 maja 2017 r. pozwana D. G. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...). Umowa ta została zawarta za pośrednictwem partnera finansowego banku w Placówce Agencyjnej (...) w S. przy ul. (...) Bank reprezentowała M. K., legitymująca się pełnomocnictwem substytucyjnym z 1 kwietnia 2016 r. Przy zawarciu umowy pozwana wskazała jako adres do korespondencji S. (...) (...)-(...) K..

Na podstawie ww. umowy powodowy bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 110.048,72 zł, którą pozwana zobowiązała się spłacić wraz z należnymi odsetkami w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych nie później niż do 22 dnia każdego miesiąca na zasadach określonych w umowie (§ 1 ust. 1 umowy). Całkowita kwota pożyczki wynosiła 86.399,25 zł, która nie obejmowała kredytowanych przez bank kosztów pożyczki. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 174.507,26 zł, na którą składały się: ww. całkowita kwota pożyczki oraz całkowity koszt pożyczki, który na dzień zawarcia umowy naliczony szacunkowo wynosił 88.108,01 zł. Na całkowity koszt pożyczki składały się należne odsetki umowne w wysokości 64.458,54 zł, jednorazowa opłata z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie w wysokości 9.904,38 zł i prowizja od udzielonej pożyczki w wysokości 13.745,09 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień zawarcia umowy wynosiła 17.36% (§ 5 ust. 1-4 umowy).

W § 9 ust. 2 umowy przewidziano, że bank ma prawo wypowiedzieć umowę w przypadku wystąpienia jednej z nw. sytuacji:

- 1) braku terminowej spłaty zobowiązania z tytułu udzielonej pożyczki na zasadach określonych umową,
- 2) utraty zdolności kredytowej pożyczkobiorcy,

- 3) negatywnej oceny ryzyka kredytowego pożyczkobiorcy przez bank,
- 4) stwierdzenia przez bank zagrożenia w spłacie pożyczki,
- 5) ujawnienia złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub fałszywych dokumentów,
- 6) wypowiedzenia innych umów o produkty bankowe zawartych z pożyczkobiorcą,
- 7) wszczęcia przez uprawniony organ egzekucyjny egzekucji z majątku pożyczkobiorcy,
- 8) wszczęcia przez bank postępowania sądowo-egzekucyjnego przeciwko pożyczkobiorcy. Zgodnie z § 9 ust. 3 zawartej przez strony umowy należność niespłacona w terminie wynikającym z umowy albo spłacona w niepełnej wysokości stanowi w całości lub w części niespłaconej zadłużenie przeterminowane poczynając od dnia następnego po terminie spłaty wynikającym z umowy. O powstaniu zadłużenia przeterminowanego bank informuje pożyczkobiorcę a także pozostałe osoby będące dłużnikami banku z tytułu prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu w pierwszej kolejności poprzez wiadomości wysyłane drogą elektroniczną (sms, mail, bankowość internetowa) oraz poprzez kontakty telefoniczne z pożyczkobiorcą. Bank ponadto wysyła monity pisemne. Pierwszy monit jest wysyłany nie wcześniej niż w 2 dniu występowania zadłużenia przeterminowanego. W sytuacji, gdy zadłużenie przeterminowane nie zostanie uregulowane, może zostać wysłany kolejny monit, nie wcześniej niż w 31 dniu występowania zadłużenia przeterminowanego. W przypadku dalszego braku spłaty, nie wcześniej niż w 60 dniu występowania zadłużenia przeterminowanego, bank może wysłać kolejny monit. W sytuacji nieuregulowania zadłużenia, pomimo działań podjętych przez bank, bank ma prawo wypowiedzieć umowę i po upływie okresu wypowiedzenia, w sytuacji dalszego występowania zadłużenia przeterminowanego wystąpić na drogę sądową celem uzyskania tytułu wykonawczego, na podstawie którego nastąpi wszczęcie egzekucji komorniczej wobec pożyczkobiorcy. Wypowiedzenie umowy poprzedzone jest wezwaniem do zapłaty przewidzianym w art. 75c ustawy Prawo bankowe, tj. wezwaniem pożyczkobiorcy do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania, w przypadku niedotrzymania przez pożyczkobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez niego zdolności kredytowej. Jeżeli należności nie zostaną uregulowane w całości w wyznaczonym terminie, jak w sytuacji, w której złożony przez pożyczkobiorcę wniosek o restrukturyzację zadłużenia zostanie odrzucony, bank ma prawo wypowiedzieć umowę pożyczki. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonej pożyczki staje się wymagalne i traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane.

W dniu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki pozwana złożyła dyspozycję jej uruchomienia, co nastąpiło w dniu 29 maja 2017 r.

Pozwana zaprzestała terminowych wpłat od grudnia 2017 r., kiedy nie wpłynęła rata przewidziana harmonogramem spłat na dzień 22 grudnia 2017 r. Od tego czasu pozwana cyklicznie spóźniała się z wpłatami w wysokości zgodnej z prognozowanym harmonogramem spłat pożyczki. W dniu 20 sierpnia 2018 r. D. G. dokonała ostatniej wpłaty w kwocie 1.600 zł.

Pismem z 24 maja 2018 r. zatytułowanym „Ostateczne wezwanie do zapłaty” powodowy bank wezwał pozwaną D. G. do uregulowania wymagalnego zadłużenia wynikającego z umowy o pożyczkę nr (...) w terminie 7 dni od doręczenia wezwania na wskazany rachunek bankowy nr (...). W wezwaniu tym wskazano, że zadłużenie pozwanej z ww. tytułu wg stanu na dzień 22 lutego 2018 r. wynosi 5.759,32 zł i kwota ta jest powiększona na bieżąco o odsetki wynoszące 14 %. Nadto pozwaną poinformowano, że w przypadku braku spłaty zadłużenia w wyznaczonym terminie umowa może zostać wypowiedziana, co może skutkować żądaniem natychmiastowej spłaty całości zobowiązania, a w konsekwencji wszczęciem w stosunku do pożyczkobiorcy postępowania egzekucyjnego. Pismo to zostało opatrzone podpisem Dyrektora Departamentu Windykacji W. D., legitymującego się pełnomocnictwem banku udzielonym w dniu 30 stycznia 2017 r.

Korespondencja powyższa została skierowana do pozwanej na adres (...)-(...) K. S. (...) listem poleconym o nr nadawczym (...). Przesyłkę podjęto w dniu 29 maja 2018 r.

Pismem z 26 czerwca 2018 r. zatytułowanym „Warunkowe wypowiedzenie umowy o pożyczkę Nr (...)” powodowy bank:

1. wezwał pozwaną D. G. do dokonania spłaty zaległości, które na dzień wygenerowania pisma wynosiły 7.236,46 zł, a powstały 22 lutego 2018 r. – w terminie 14 dni roboczych od dnia doręczenia korespondencji na wskazany rachunek bankowy nr (...), informując że kwota tej zaległości jest powiększana o odsetki wynoszące 14%,
2. poinformował pozwaną D. G. o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od doręczenia korespondencji wniosku o restrukturyzację zadłużenia poprzez złożenie wniosku w oddziale (...) Banku S.A. lub skierowanie go na wskazany adres,
3. wskazał, że w przypadku nieskorzystania przez pozwaną D. G. z uprawnień określonych w art. 75c ustawy Prawo bankowe – wypowiada umowę o pożyczkę nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, rozpoczynającego się od dnia, w którym upływie 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia pisma.

Jednocześnie powodowy bank poinformował pozwaną, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego na dzień wypowiedzenia oraz wszelkich naliczonych rat i odsetek od dnia wypowiedzenia do dnia spłaty, wypowiedzenie to stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach.

Nadto powodowy bank poinformował pozwaną, że w przypadku nieuregulowania zadłużenia przeterminowanego bądź uregulowania go w niepełnej wysokości, umowa zostanie rozwiązana wraz z upływem okresu wypowiedzenia, a całość zobowiązań wynikających z umowy zostanie postawiona w stan wymagalności, w związku z czym obowiązkiem pozwanej będzie natychmiastowa spłata całości zobowiązania, a w przypadku braku spłaty zadłużenia, bank ma prawo wszcząć postępowanie sądowo-egzekucyjne w celu odzyskania należności, co narazi pozwaną na dodatkowe koszty.

Pismo to zostało opatrzone podpisem pełnomocnika banku D. L., legitymującej się pełnomocnictwem powodowego banku udzielonym jej 26 maja 2014 r. przez Dyrektora Zespołu Logistyki R. Z., działającego w ramach pełnomocnictwa udzielonego mu w dniu 1 sierpnia 2012 r.

Korespondencja powyższa została skierowana do pozwanej na adres (...)-(...) K. S. (...) i odebrana przez dorosłego domownika U. K. w dniu 3 lipca 2018 r.

Pozwana nie podjęła próby dobrowolnego uregulowania zadłużenia w wyznaczonym 14-dniowym terminie, który upłynął bezskutecznie 17 lipca 2018 r., nie wystąpiła też z wnioskiem o jego restrukturyzację, w związku z czym umowa uległa rozwiązaniu 18 sierpnia 2018 r.

Pismem z 26 września 2018 r. zatytułowanym „Przedsądowe wezwanie do zapłaty” powodowy bank wezwał pozwaną D. G. do zapłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 29 maja 2017 r., które na dzień poprzedzający sporządzenie pisma wynosiło 110.957,45 zł, w tym: kapitał w kwocie 104.899,81 zł, odsetki umowne w kwocie 5.755,84 zł, odsetki karne w kwocie 301,80 zł – w terminie 7 dni od daty pisma na wskazany rachunek bankowy (...). Jednocześnie dłużnik został poinformowany, że w przypadku braku spłaty zadłużenia w wyznaczonym terminie sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Pismo to zostało opatrzone podpisem Dyrektora Departamentu Windykacji W. D., legitymującego się pełnomocnictwem powodowego banku udzielonym w dniu 30 stycznia 2017 r.

Korespondencja powyższa została skierowana do pozwanej na adres (...)-(...) K. S. (...) i odebrana w dniu 1 października 2018 r. przez dorosłego domownika. Wezwanie okazało się bezskuteczne, a wyznaczony termin upłynął w dniu 8 października 2018 r.

Na podstawie ksiąg bankowych (...) Bank S.A. w W. stwierdzone zostało, że na dzień 12 października 2018 r. figuruje w nich wymagalne zadłużenie dłużnika D. G. PESEL (...) z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 29 maja 2017 r.

Na wymagalne zadłużenie składają się:

- niespłacony kapitał w kwocie 104.899,81 zł,
- odsetki umowne w kwocie 5.755,84 zł,
- odsetki za opóźnienie naliczone w kwocie 945,64 zł,

Wyciąg został opatrzony pieczęcią nagłówkową (...) Banku S.A. w W. oraz podpisem adw. K. K., legitymującej się pełnomocnictwem powodowego banku m.in. do podpisywania wystawionych przez (...) Bank S.A. oświadczeń i wyciągów z ksiąg bankowych, w tym również bankowych tytułów egzekucyjnych, udzielonym w dniu 20 lutego 2015 r.

W takich uwarunkowaniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, wyjaśniając na wstępie, że podstawą roszczenia była umowa pożyczki zawarta przez strony w dniu 22 maja 2017 r. na zasadach określonych w art. 69 i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe w zw. z art. 3 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim w zw. z art. 720 k.c.

W ocenie Sądu I instancji chybiony był przede wszystkim zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowego banku, bowiem z przedłożonej do akt umowy o pożyczkę gotówkową nr (...) jednoznacznie wynika, że strony związane były stosunkiem obligacyjnym, o treści określonej w tej umowie, którego istotnym elementem było zobowiązanie się pozwanej do spłaty określonych w niej świadczeń. § 1 ust. 1 umowy). Podpisująca tą umową M. K. była przy tym upoważniona do działania w imieniu i na rzecz powoda, tak legitymując się pełnomocnictwem substytucyjnym, jak i będąc osobą czynną w lokalu przedsiębiorstwa (art. 97 k.c.). Argumentując dalej Sąd Okręgowy zważył, że D. G. nie tylko nie wyznaczyła powodowemu bankowi terminu do potwierdzenia rzekomo nieważnej umowy (art. 103 § 2 k.c.), ale do chwili wystąpienia przez ten bank z powództwem w sprawie niniejszej, nie kwestionowała umocowania osoby podpisującej umowę w imieniu banku. Zachowanie pozwanej świadczy o tzw. niewłaściwym uznaniu długu, bowiem dokonując spłaty składała każdorazowo powódce oświadczenie wiedzy, przyznając fakt, iż jest dłużnikiem z tytułu przedmiotowej umowy o pożyczki.

Sąd Okręgowy wskazał, iż podziela pogląd powoda, że nawet gdyby przyjąć, iż osoba podpisująca w dniu 22 maja 2017 r. umowę pożyczki w imieniu (...) Banku S.A. w W. nie posiadała w chwili zawierania umowy właściwego umocowania, to zarówno przelanie przez bank wskazanych w umowie środków pieniężnych na rzecz pozwanej, jak i doręczenie pozwanej wezwań do zapłaty, wypowiedzenia umowy oraz przedsądowego wezwania do zapłaty, a także samo wniesienie powództwa w niniejszej sprawie, potwierdza zawarcie umowy, które nie wymaga żadnej szczególnej formy i może zostać złożone również w sposób dorozumiany.

Kolejno za niepotwierdzony w świetle zaoferowanego przez stronę powodową materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał także zarzut niewykonania umowy i niespełnienia świadczenia pierwotnego objętego tą umową. W jego ocenie na te okoliczności powodowy bank przedstawił niebudzące wątpliwości dokumenty w postaci: potwierdzonej za zgodność z oryginałem umowy z dnia 22 maja 2017 r. wraz z pełnomocnictwem dla pośredniczącego w jej zawarciu przedstawiciela partnera finansowego banku M. K.. Nadto bank zaoferował dokumenty w postaci dyspozycji uruchomienia pożyczki (k. 114) oraz historii rachunku kredytowego nr (...) (k. 120-122). Z pierwszego z tych

dokumentów wynika, że do dyspozycji pożyczkobiorcy przekazana została kwota 110.048,72 zł, która zgodnie z dyspozycją pozwanej (potwierdzoną jej własnoręcznym podpisem, którego strona pozwana na żadnym etapie niniejszego postępowania nie kwestionowała) została rozdysponowana w następujący sposób: kwota 86.399,25 zł w formie przelewu została przekazana na rachunek nr (...) w (...) Bank S.A, kwota 9.904,38 zł w formie przelewu jednorazowego jako opłata z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie została przekazana na rachunek nr (...), a kwota 13.745,09 w formie przelewu z tytułu prowizji od udzielonej pożyczki została przekazana na rachunek nr (...). Ustalenia te znajdują pełne odzwierciedlenie w historii operacji na rachunku dedykowanym dla spłaty pożyczki, z którego wynika, że pożyczka została uruchomiona w dniu 29 maja 2017 r., kiedy na rachunek nr (...) wpłynęła umówiona kwota 110.048,72 zł. W tym samym dniu z rachunku tego wyszedł przelew kwoty 86.399,25 zł na rachunek (...) oraz przelew kwoty 9.904,38 zł na rachunek nr (...). W związku z powyższym w dniu 29 maja 2017 r. na rachunku dedykowanym do spłaty pożyczki pozostała kwota 13.745,09 zł tytułem prowizji za udzielenie pożyczki zgodnie z § 5 ust. 3 pkt 3 umowy pożyczki.

Idąc dalej Sąd Okręgowy ponownie zwrócił uwagę na okoliczność, że pozwana podjęła spłatę pożyczki, albowiem w dniu 22 czerwca 2017 r. na dedykowanym dla spłaty pożyczki rachunek bankowy nr (...) wpłynęła pierwsza rata w wysokości określonej prognozowanym harmonogramem spłaty pożyczki (vide k. 122 w zw. z k. 112). Tym samym za gołosłowną uznać należało argumentację pozwanej, że powodowy bank nie spełnił swojego świadczenia z umowy pożyczki nr (...) z dnia 22 maja 2017 r. Przy tym podkreślenia wymaga fakt, iż pozwana podnosząc ten zarzut, poprzestała li tylko na formalnym kwestionowaniu okoliczności w powyższym zakresie, za czym nie poszła dalsza argumentacja, czy polemika z dowodami zaferowanymi przez stronę przeciwną. Dlatego Sąd I instancji przyjął, że zarzut ten ma charakter fasadowy i stanowi wyłącznie przyjętą przez pozwaną inię obrony. W kontekście przedstawionych dowodów, biorąc pod uwagę sekwencję poszczególnych czynności podejmowanych przez strony spornej umowy, za nielogiczne uznać należałoby takie zachowanie pozwanej, która podjęłaby się spłaty pożyczki, pomimo że faktycznie pożyczkodawca nie przekazałby jej środków pieniężnych w kwocie wynikającej z umowy.

Odpierając kolejne zarzuty pozwanej, Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z § 9 ust. 1 umowy pożyczki strony przewidziały, że umowa rozwiązuje się z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia bądź w każdym czasie za porozumieniem stron. Jednocześnie w § 9 ust. 2 na rzecz banku zastrzeżone zostało prawo do wypowiedzenia umowy m.in. w przypadku braku terminowej spłaty zobowiązania z tytułu udzielonej pożyczki na zasadach określonych umową (pkt 1). Nadto w § 9 ust. 3 umowy strony zawarły szczegółowy, przedstawiony wyżej, opis procedury upominawczej wobec pożyczkobiorcy, który nieterminowo reguluje należności wynikające z umowy, względnie reguluje je w niepełnej wysokości, odpowiadającej w istocie treści przepisów art. 75 ust. 1 w zw. z art. 75c ustawy Prawo bankowe. Jak wynika z historii wpłat na rachunek dedykowany do spłaty pożyczki, pozwana zaprzestała terminowych wpłat od grudnia 2017 r., kiedy nie wpłynęła rata przewidziana harmonogramem spłaty na dzień 22 grudnia 2017 r. Od tego czasu pozwana cyklicznie nie wywiązywała się obowiązku terminowej spłaty rat pożyczki w wysokości przewidzianej w harmonogramie, co obrazuje historia wpłat na rachunek kredytowy. Z materiału dowodowego wynika, że pozwana dokonała ostatniej wpłaty w kwocie 1.600 zł w dniu 20 sierpnia 2018 r. i od tego czasu w ogóle zaprzestała regulowania wymagalnych rat. Już to tylko uprawniało powoda do zainicjowania przewidzianej w umowie procedury zmierzającej do wypowiedzenia umowy, której pierwszym elementem było pismo z 24 maja 2018 r. Wyznaczony w nim 7-dniowy termin na uregulowanie wymagalnych zobowiązań z tytułu umowy pożyczki upłynął bezskutecznie w dniu 5 czerwca 2018 r. Kolejno powodowy bank wystosował do pozwanej pismo z 26 czerwca 2018 r. zatytułowane „Warunkowe wypowiedzenie umowy o pożyczkę Nr (...)”. Pozwana nie podjęła próby dobrowolnego uregulowania zadłużenia w wyznaczonym 14-dniowym terminie, który upłynął bezskutecznie 17 lipca 2018 r., nie wystąpiła też z wnioskiem o jego restrukturyzację, w związku z czym umowa uległa rozwiązaniu z dniem 18 sierpnia 2018 r. Zdaniem Sądu Okręgowego w tak ukształtowanym stanie faktycznym (...) Bank S.A. skutecznie wypowiedział umowę pożyczki nr (...) z dnia 22 maja 2017 r., zachowując przewidziana w § 9 ust. 3 procedurę upominawczą. Analiza treści pisma z dnia 26 czerwca 2018 r. prowadzi przy tym do wniosku, że wbrew odmiennym zapatrywaniom strony pozwanej, oświadczenie złożone przez powodowy bank spełnia obowiązek jego kategoryczności i jednoznaczności. Zostało ono złożone w odrębnym piśmie, poprzedzonym uprzednią czynnością upominawczą, zawierając wprost stwierdzenie „bank wypowiada umowę o pożyczkę nr (...)”, które nie może budzić żadnych

wątpliwości co do swojego charakteru i musi być odczytywane jako wyrażające wolę definitywnego zakończenia stosunku prawnego.

Sąd Okręgowy zauważył, że analizowane wypowiedzenie umowy pożyczki zostało połączone z wezwaniem do zapłaty oraz z informacją o możliwości złożenia wniosku

o restrukturyzację zadłużenia zgodnie z art. 75c ustawy Prawo bankowe. Wskazał, że problem możliwości łączenia wezwania do zapłaty z warunkowym wypowiedzeniem umowy był już wielokrotnie przedmiotem zainteresowania judykatury, a jej stanowisko w tym zakresie nie jest jednolite. W jego ocenie, zasadnie wywołała strona powodowa, że sformułowanie „warunkowe” zawarte w treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z 26 września 2018 r., stanowi li tylko propozycję banku dla pożyczkobiorcy, znajdującą oparcie w zasadzie autonomii stron. Przez takie sformułowanie powodowy bank dał pozwanej możliwość doprowadzenia do kontynuacji stosunku obligacyjnego na dotychczasowych zasadach, o ile podejmie ona spłatę zaległości w terminie 14 dni roboczych, względnie w tym terminie złoży wniosek o jego restrukturyzację. Odwołując się do poglądów Sądu Najwyższego przedstawionych w uzasadnieniach wyroków z 24 września 2015 r., V CSK 698/14 i z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, wskazał na dopuszczalność niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt, w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach, kiedy to warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika. Wzmacniając argumentację w powyższym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że podziela pogląd, iż przepisy art. 75 ust. 1 w zw. z art. 75c ust 1 i 2 ustawy Prawo bankowe nie wprowadzają wymogu skierowania do kredytobiorców/pożyczkobiorców dwóch odrębnych pism, tj. wezwania do zapłaty wraz

z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia oraz odrębnie warunkowego wypowiedzenia umowy kredytu. Podkreślił dodatkowo, że sekwencja działań podejmowanych przez powodowy bank świadczy o tym, że wypowiedzenie umowy pożyczki z 22 maja 2017 r. było nie tylko ważne, ale i w pełni skuteczne, ponieważ wypełniło postulat formułowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, by wypowiedzenie umowy nie było dokonane w sposób nagły i zaskakujący dla pożyczkobiorcy, a także by było dokonane po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, czyli odpowiednich wezwań.

Sąd Okręgowy za chybiony w całości uznał również zarzut pozwanej, że sporne oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy pożyczki zostało złożone przez osobę nieuprawnioną, albowiem z przedłożonych przez stronę powodową wraz z pismem procesowym z 3 października 2019 r. r. dokumentów pełnomocnictw z 26 maja 2014 r. i z dnia 1 sierpnia 2012 r. i odpisu KRS wprost wynika, że D. L., która podpisała skierowane do pozwani pismo z 26 czerwca 2018 r. r. była osobą umocowaną m.in. do składania oświadczeń woli w zakresie czynności związanych z wypowiedzeniami umów w zakresie czynności bankowych. Również udzielający D. L. tego pełnomocnictwa Dyrektor Departamentu Logistyki R. Z. działał w ramach umocowania wynikającego z udzielonego mu w dniu 1 sierpnia 2012 r. pełnomocnictwa, uprawniającego m.in. do składania w imieniu (...) Banku S.A. w W. oświadczeń woli o wypowiedzeniu umów z zakresu czynności bankowych, zawierającego upoważnienie do samodzielnego wykonywania ww. czynności, jak i do samodzielnego udzielania pełnomocnictw substytucyjnych w tym zakresie. Wyczerpując krytykę stanowiska pozwanej w tym zakresie Sąd jednocześnie zwrócił uwagę, że także ostateczne wezwanie do zapłaty z 24 maja 2018 r., jak i przedsądowe wezwanie do zapłaty z 26 września 2018 r. zostało wystosowane przez osobę uprawnioną do wykonywania tych czynności w imieniu banku, tj. W. D., na podstawie pełnomocnictwa z dnia 30 stycznia 2017 r.

Za całkowicie chybione Sąd Okręgowy uznał w konsekwencji podnoszone przez pozwaną zarzuty co do braku wymagalności roszczenia (jego przedwczesności), a także zarzut jego przedawnienia. Bieg przedawnienia należy liczyć od daty skutecznego wypowiedzenia umowy, czyli od 19 sierpnia 2018 r., zaś pozew w sprawie niniejszej został wniesiony 12 października 2018 r.

Niezasadne, w ocenie Sądu Okręgowego, okazały się także w całości zarzuty pozwanej zmierzające do zakwestionowania dochodzonego roszczenia co do wysokości. W tym zakresie jedynym twierdzeniem pozwanej było kwestionowanie mocy dowodowej złożonych wraz z pozwem dokumentów prywatnych – wyciągu z ksiąg bankowych z 12 października 2018 r. nr (...) oraz historii operacji na rachunku do obsługi pożyczki odnotowanych przed wypowiedzeniem umowy. Pozwana zdawała się w tym zakresie wychodzić z błędnego założenia, że dokumenty prywatne nie mają żadnej mocy dowodowej, w związku z czym na ich podstawie nie jest możliwe ustalenie okoliczności

faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Wbrew jej twierdzeniu, moc dowodowa dokumentu prywatnego nie ogranicza się do konsekwencji wynikających z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. U podstaw zasady swobodnej oceny dowodów, przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., leży bowiem brak formalnej hierarchii środków dowodowych. W takich uwarunkowaniach prawnych już sam wyciąg z ksiąg bankowych stanowił wystarczającą podstawę, aby uznać roszczenie powodowego banku za udowodnione tak co do zasady, jak i co do wysokości. Dowód przeciwny obciążał w tym zakresie stronę pozwaną, która ciężaru w tym zakresie nie udźwignęła. W oparciu o powyższy wyciąg z ksiąg banku, powodowy bank wykazał wysokość i strukturę dochodzonego roszczenia, ze wskazaniem na kwotę wymagalnego kapitału, odsetek umownych, odsetek umownych za opóźnienie. Pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała merytorycznej wartości wyciągu poza werbalnym zaprzeczeniem. W szczególności nie przedstawiła dowodów, które wskazywałyby, że kwota z wyciągu jest nieprawidłowo naliczona.

Sąd Okręgowy uznał także za niezasadny zarzut pozwanej co do tego, że kopie dokumentów i wydruki komputerowe są pozbawione mocy dowodowej. Kopie dokumentów mogą bowiem stanowić dowód w sprawie na wskazane okoliczności i nie są pozbawione mocy dowodowej, a w konsekwencji ich ocena winna być dokonywana przez pryzmat przesłanek określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Dla wyczerpania krytyki stanowiska pozwanej, Sąd Okręgowy zważył też, że wartości wynikające z umowy pożyczki nr (...) odpowiadały składnikom sumy wierzytelności dochodzonej pozwem, jako efekt wyliczenia arytmetycznego, co czyniło zbędnym potrzebę poszukiwania wyjaśnień tych okoliczności w drodze dowodu z opinii biegłego sądowego.

Biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego, w ocenie Sądu Okręgowego powódce przysługiwały wszelkie roszczenia, jakie wynikały względem pozwanej w związku z zawartą umową pożyczki nr (...). Powódka wykazała, że łącznie kwota tych roszczeń wynosiła 111.601,29 zł, a składają się na nią kwota 104,899,81 zł tytułem należności głównej (niespłacony kapitał), kwota 5.755,84 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału i kwota 945,64 zł tytułem odsetek za opóźnienie. Jeżeli chodzi o kwotę kapitału to ta wynika z umowy pożyczki i przedstawionego przez powódkę rozliczenia spłat. Wysokość odsetek umownych jest zaś wynikiem prostego działania matematycznego polegającego na wyliczeniu wysokości odsetek należnych od kwoty kapitału w okresie wskazanym przez powodowy bank w wyciągu z ksiąg bankowych według stopy procentowej wskazanej w § 2 umowy. Analogicznie wyliczona jest wysokość odsetek za opóźnienie tzw. karnych od kapitału wymagalnego zgodnie z § 3 umowy. W tym zakresie Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń do wyliczeń powodowego banku.

Obok roszczenia głównego powódka dochodziła także należności ubocznych w postaci odsetek ustawowych za opóźnienie od 12 października 2018 r. do dnia zapłaty. Żądanie to znajduje swoją podstawę prawną w treści art. 481 § 1-2<sup>2</sup> k.c.

Orzekając o kosztach procesu Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją pozwana D. G., zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, nie zaś swobodny oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz z zasadami logicznego rozumowania, a polegający na:

- przyjęciu, że pozwany był zobowiązany do spłaty kwoty kredytu, podczas gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów, spełnienia rzekomego zobowiązania przez bank na rzecz pozwanego,

- ustaleniu wysokości roszczenia, podczas gdy powód nie wykazał w sposób niebudzący wątpliwości wysokości dochodzonego roszczenia, jak również od jakiej kwoty, od kiedy i według jakiej stopy procentowej naliczane są odsetki, a za dowód istnienia i wysokości roszczenia nie może zostać uznany wyciąg bankowy,



- przyjęciu, że roszczenie dochodzone pozwem jest wymagalne, podczas gdy umowa kredytu nie została skutecznie wypowiedziana, zwłaszcza w sytuacji, gdy niemożliwe jest wypowiedzenie umowy pożyczki pod warunkiem oraz w sytuacji niespełnienia ustawowych warunków wypowiedzenia określonych w art. 75c Prawa bankowego,

- ustaleniu, że strona powodowa należycie pouczyła pozwaną o możliwości restrukturyzacji zobowiązania pismem z dnia 24 maja 2018 r., podczas gdy strona pozwana skutecznie zakwestionowała, że otrzymała ww. wezwanie, zaś strona powodowa nie przedłożyła chociażby dowodu nadania tego pisma,

- dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie dowodu, który nie był formalnie dopuszczony w toku postępowania, tj. na podstawie „Śledzenia przesyłek”, a co wobec braku postanowienia w tym zakresie strona pozwana nie miała możliwości złożenia zastrzeżenia do protokołu rozprawy,

- dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów, które winny zostać zwrócone przez Sąd I instancji z uwagi na naruszenie przez pełnomocnika powoda dyspozycji art. 132 § 1 k.p.c.

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 75c ustawy Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy na dzień składania przez powoda oświadczenia

o wypowiedzeniu umowy kredytu niniejszy przepis obowiązywał, w związku z czym wypowiedzenie nie zostało poprzedzone wezwaniem zawierającym informację

o możliwości złożenia w terminie 14 dni wniosku o restrukturyzację, co stanowi warunek konieczny skuteczności wypowiedzenia.

Wskazując na te uchybienia pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, także za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych,

w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie zarzuty przeciwstawione zaskarżonemu orzeczeniu okazały się trafne. Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, zasadnymi okazały się z kolei zarzuty prawnomaterialne dotyczące uznania, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, a co za tym idzie, wymagalności całego wynikającego z niej zadłużenia pozwanej.

Tytułem uwagi wstępnej wskazać należy, że pozwana zainicjowała postępowanie apelacyjne w dniu 17 grudnia 2020 r., a więc już po wejściu w życie - z dniem 7 listopada 2019 r. - ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469). Zgodnie z art. 374 znowelizowanego tą ustawą k.p.c. sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. Zarówno w apelacji, jak i w odpowiedzi na apelację strony nie wnosiły o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej, co - zważywszy na brak okoliczności uzasadniających konieczność przeprowadzenia takiej rozprawy - uzasadniało wydanie wyroku przez sąd odwoławczy na posiedzeniu niejawnym.

Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza, że Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07). W granicach zaskarżenia Sąd drugiej instancji bierze także pod uwagę nieważność postępowania, której jednak w rozpoznawanej sprawie się nie dopatrył.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, które posłużyły do poczynienia ustaleń faktycznych. Dopiero bowiem w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym sprawy możliwe jest uwzględnienie zarzutów błędnego zastosowania do niego przepisów prawa materialnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2000 r., sygn. akt V CKN 74/00).

Większość zwerbalizowanych w apelacji zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stanowi w istocie rzeczy przejaw uchybienia innym przepisom postępowania, na co wprost wskazuje uzasadnienie apelacji. Ustanawiający wymogi apelacji przepis art. 368 § 1 k.p.c. wskazuje,

że są nimi m.in. zwięzłe przedstawienie zarzutów (art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz ich uzasadnienie (art. 368 § 1 pkt 3 k.p.c.). Zarzutem apelacji więc może być każda wada orzeczenia, której istnienie - zdaniem skarżącego - uzasadnia zaskarżenie orzeczenia sądu pierwszej instancji. Apelacja powinna wprawdzie zawierać oba wskazane w zdaniu poprzedzającym elementy, jednak ustawodawca nie przesądził o tym, że wspomniane treści muszą być przedstawione w określonej części pisma będącego apelacją lub w odrębnych jednostkach redakcyjnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt II CZ 118/06).

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, że wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji właściwie ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz przyjmuje za własne, co zgodnie z art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. zwalnia go z obowiązku ich powielania. Odnosząc się do zarzutów dotyczących określenia podstawy faktycznej orzeczenia należy w pierwszej kolejności wskazać - co do zarzutu naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. - że pozwana zapoznała się z pismem przygotowawczym powoda oraz ustosunkowała się do niego i jakkolwiek doszło w tym zakresie do uchybienia po stronie powodowej, to nie można stwierdzić, by miało ono wpływ na wynik sprawy. Pomimo odmiennego zapatrywania pozwanej należy podążyć za wykładnią celowościową tego przepisu. Powinien on służyć tylko przyspieszeniu postępowania, nie zaś piętreniu przed profesjonalnymi pełnomocnikami oderwanymi od tego celu wymagań formalnych. W orzecznictwie stwierdzono wręcz, że nakazana jest uwzględniająca ten cel racjonalna wykładnia art. 132 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt V CZ 18/17 i przywołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego; pogląd ten przyjął się również w orzecznictwie sądów powszechnych, m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt I ACa 397/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 1588/16).

Nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty dotyczące niewykazania istnienia zobowiązania i jego wysokości. Sąd Apelacyjny wskazuje, że katalog „innych środków dowodowych” o których mowa w art. 308 – 309 k.p.c. ma charakter otwarty i mieszczą się

w nim także, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, wydruki komputerowe. Przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku. Oczywiście każdy dokument, czy też dowód wymieniony w art. 308 k.p.c. może ulec modyfikacjom, ale fakt ten sam w sobie nie pozbawia go mocy dowodowej. Dowód takiej modyfikacji obciąża stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 września 2017 r., sygn. akt I ACa 448/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt III APo 17/18 i cytowane w nich orzecznictwo). Przywoływane przez apelującą przepisy art. 7 ust. 1 – 3 pr. bank. oraz wydanego na podstawie delegacji zawartej w ust. 4 tego przepisu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 października 2004 r. w sprawie sposobu tworzenia, utrwalania, przekazywania, przechowywania i zabezpieczania dokumentów związanych z czynnościami bankowymi, sporządzanych na elektronicznych nośnikach informacji (Dz. U. z 2004 r. Nr 236, poz. 2364 ze zm.), nie ustanawiają ograniczeń dowodowych co do wykazania dokonania czynności bankowych. Określają one jedynie zasady realizacji wskazanych w nich czynności.

Przedstawione przez bank wydruki obrazujące przekazanie środków do dyspozycji pozwanej nie budziły wątpliwości Sądu, a przy tym nie zostały dostatecznie zakwestionowane przez pozwaną. Oprócz sztucznego kreowania ograniczenia dowodowego w tym zakresie pozwana poprzestała jedynie na prostej negacji, zaprzeczając tak przed Sądem I instancji, jak również obecnie w postępowaniu odwoławczym, aby otrzymała środki finansowe zgodnie

z umową. Nie przedstawiła jednak żadnego racjonalnego wytłumaczenia przystąpienia przez nią w tej sytuacji do spłaty rat pożyczki. Jeżeli bank rzeczywiście nie udostępniłby pozwanej środków pieniężnych, które obejmowała pożyczka, nie można dopatrzeć się żadnej racjonalnej przyczyny, dla której uszczuplała ona swój majątek rozpoczynając spłatę zobowiązania, pomimo braku świadczenia wzajemnego powoda, które – co bezsporne w świetle umowy łączącej strony – miało być spełnione w pierwszej kolejności.

Strona pozwana nie zakwestionowała także wiarygodności dowodu z wyciągu z ksiąg powodowego banku. Z przepisu art. 95 ust. 1a pr. bank. wynika, że księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności, nie mają mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Nie oznacza to jednak, że zasadne jest stanowisko strony pozwanej, wedle którego dowód ten jest nieprzydatny dla ustalenia istnienia oraz wysokości zobowiązania. Brak mocy dokumentu urzędowego nie oznacza, że dany dowód jest niewiarygodny, lecz jedynie to, że stosuje się do niego reguły dowodowe właściwe dla dokumentu prywatnego. Dowód ten podlega ocenie na równi ze wszystkimi innymi dowodami, w myśl reguł wynikających z art. 233 k.p.c. Nie ma żadnych jurydycznych podstaw do ograniczania zdadności dowodowej wyciągu z ksiąg bankowych. Przyjęcie stanowiska prezentowanego przez stronę pozwaną, która dowód ten kwestionuje apriorycznie i generalnie, prowadziłyby przy tym do absurdalnej konkluzji, że w rozpoznawanej sprawie objętej nim okoliczności można byłoby ustalić właściwie wyłącznie poprzez ich przyznanie stronie pozwanej, a proces cywilny oczywiście nie na tym polega. Z kolei zaprzeczenie prawdziwości tego dokumentu prywatnego, jeśli z pozostałych dowodów przedłożonych przed bank wynika fakt zawarcia umowy pożyczki, jej wysokość i ustalone przez strony warunki spłaty, a w przypadku analizowanym w niniejszej sprawie także wykaz i sposób zarachowania dokonanych przez dłużniczkę wpłat, nie może ograniczać się do prostej negacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa 278/17). Pozwana nie wskazała przy tym, na czym miałyby polegać niemożność ustalenia odsetek na podstawie przedłożonego wyciągu z ksiąg bankowych, a jej zarzut w tym zakresie kwalifikować należy jako zgłoszony wyłącznie na użytek wniesionej apelacji.

W okolicznościach sprawy kwestia doręczenia pozwanej pisma z dnia 24 maja 2018 r. ma znaczenie drugorzędne. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń, że to właśnie tym pismem pozwana została pouczone o możliwości restrukturyzacji zobowiązania. Pismem tym pozwana została jedynie wezwana do zapłaty zaległości w kwocie 5.759,32 zł, która powstała w dniu 22 lutego 2018 r., a ponadto poinformowana o tym, że nieuregulowanie zadłużenia może skutkować wypowiedzeniem umowy wraz z żądaniem natychmiastowej spłaty całości zobowiązania oraz dalszymi tego konsekwencjami. Pismem zawierającym elementy określone w art. 75c pr. bank. miało być natomiast pismo z dnia 26 czerwca 2018 r., które wadliwie, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia, połączono z wypowiedzeniem umowy pożyczki. Jakkolwiek powód nie przedstawił wydruku z systemu pocztowego, w którym wskazano by na doręczenie przesyłki, wystarczającym było przedstawienie przez niego numeru nadania przesyłki w ogólnodostępnym systemie pocztowym, który umożliwił ustalenie doręczenia. To na stronie pozwanej ciążył w takiej sytuacji dowód zaprzeczenia tej okoliczności.

Reasumując, Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy prawa procesowego tak w zakresie gromadzenia materiału procesowego, jak i jego oceny. Pozwana nie wykazała, aby ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ten wyprowadził wnioski niedające się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego, logiki czy prawidłowego rozumowania, a tylko w takim wypadku ustalenia Sądu I instancji, oparte o swobodną ocenę dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), mogłyby zostać wzruszone.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się jednak z oceną prawną Sądu Okręgowego, iż powodowy bank pismem z dnia 26 czerwca 2018 r. skutecznie wypowiedział łączącą stronę umowę pożyczki nr (...).

Sąd Okręgowy uznał, że zawarte w tym piśmie zastrzeżenie nie stanowi warunku w rozumieniu art. 89 k.c. ze względu na fakt, iż zniweczenie skutku w postaci uskutecznienia się wypowiedzenia zależy w całości wyłącznie od pozwanej i wynika ze zobowiązania zawartego w analizowanej umowie pożyczki. Zapłata nie jest

jednak zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika. Już bowiem z zasad doświadczenia życiowego wynika, że spełnieniu świadczenia może stać na przeszkodzie nie tylko zła wola dłużnika, lecz również rozmaite zdarzenia losowe, w tym siła wyższa. Tak samo, jako warunek, należy ocenić drugą spośród okoliczności niweczających wypowiedzenie umowy, a mianowicie skorzystanie z uprawnień o których mowa w art. 75c pr. bank.

Zgodnie z art. 89 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek). W rozpoznawanej sprawie brak jest wyraźnego zastrzeżenia ustawowego, jednak należy rozważyć postawioną

z nim na równi kwestię właściwości czynności prawnej. Sąd Apelacyjny podziela poglądy orzecznictwa (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. akt II CSK 614/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt I ACa 509/18) oraz doktryny (m.in. m.in. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), "Kodeks cywilny. Komentarz", Wyd. 7, Warszawa 2016), wedle których niedopuszczalne jest złożenie jednostronnego oświadczenia, które kształtuje sytuację prawną innego podmiotu, z zastrzeżeniem warunku. Jednostronne oświadczenia woli wywierające z chwilą ich złożenia innej osobie wpływ na jej stosunki majątkowe z reguły nie powinny być dokonywane z zastrzeżeniem warunku, ochrona prawna interesów tej osoby wymaga bowiem, aby zakres skuteczności takich oświadczeń był od razu oznaczony. Tym samym w świetle treści art. 89 k.c. właściwość czynności prawnej (wypowiedzenia umowy) sprzeciwia się dopuszczalności dokonania jej z zastrzeżeniem warunku.

Niedopuszczalność warunkowego wypowiedzenia umowy, stanowiącego szczególną dolegliwość dla pozwanej, jest skorelowana z leżącymi po stronie banku obowiązkami określonymi w art. 75c pr. bank. Zgodnie z art. 75c ust. 1 pr. bank. jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych, natomiast zgodnie z ust. 2 tego przepisu w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku

o restrukturyzację zadłużenia (przepisy te stosuje się odpowiednio do pożyczek pieniężnych zgodnie z art. 75c ust. 5 pr. bank.).

Sąd Okręgowy dostrzegł rozbieżność w orzecznictwie co do możliwości połączenia w jednym piśmie wezwania z art. 75c pr. bank. oraz wypowiedzenia umowy kredytu. Wadliwie, zdaniem Sądu II instancji, podążył jednak za stanowiskiem dopuszczającym taką możliwość, nie rozważywszy wszystkich aspektów omawianej sytuacji. Kwestii tej nie można ograniczać, tak jak uczynił to Sąd Okręgowy, jedynie do braku wymogu wysłania dwóch odrębnych pism czy też braku wyraźnego zakazu łączenia wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy. Zagadnienie to nie ma bowiem charakteru jedynie technicznego.

Należy zgodzić się z wyrażonym w orzecznictwie zapatrywaniem, że od banku jako profesjonalisty należy oczekiwać, aby podejmowane przez niego działania upominawcze były zgodne z dyspozycją art. 75c pr. bank. i tym samym poprzedzały właściwe wypowiedzenie umowy. Połączenie w jednym piśmie wypowiedzenia i wskazania, że zapłata zaległości spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia w istocie czyni bowiem iluzorycznym postępowanie upominawcze, a wypowiedzenie umowy niejednoznaczny. Z samej istoty upomnienia wynika, że stanowi ono rodzaj skarcenia, napomnienia, przypomnienia, lecz nie ukarania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2019 r., sygn. akt V ACa 93/18).

Rozwijając tę myśl należy zatem wskazać, że powodowy bank powinien w pierwszej kolejności doręczyć pozwanej wezwanie określone w art. 75c ust. 1 i 2 pr. bank., następnie odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych) i dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa 466/18). Wypowiedzenie umowy jest najbardziej dotkliwą sankcją dla kredytobiorcy (pożyczkobiorcy), dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań (por. T. Czech, „Obowiązki banku w razie opóźnienia

kredytobiorcy ze spłatą kredytu”, Monitor Prawa Bankowego 2016 nr 12, str. 66-78; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa 160/19).

Istotny jest przy tym fakt, że oświadczenia banku nie pozwalało na jednoznaczne stwierdzenie tego, kiedy nastąpią skutki złożonego przez niego oświadczenia woli, a więc kiedy nastąpi zakończenie stosunku prawnego wynikającego z umowy pożyczki, ani jaką kwotę pozwana będzie zobowiązana mu zwrócić. Jednoznaczny i klarowny był jedynie komunikat co do wezwania do spłaty należności oraz możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pismo banku nie daje jednak pewności co do tego kiedy nastąpią skutki nieuregulowania zaległości lub niezłożenia wniosku o ich restrukturyzację, od kiedy dokładnie będzie liczony 30-dniowy termin wypowiedzenia oraz – w konsekwencji - jaka kwota kredytu i odsetek stanie się wymagalna z chwilą upływu terminu wypowiedzenia.

Art. 89 k.c. nie określa konsekwencji zastrzeżenia w treści czynności prawnej warunku, mimo zakazu ze względu na właściwość tej czynności. W tej sytuacji oceny skutków jego naruszenia należy dokonać na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. akt II CSK 614/08). Ponieważ wadliwe wypowiedzenie umowy pożyczki jest zasadniczą i niepodzielną okolicznością sprawy, nie można zastosować przepisu art. 58 § 3 k.c., lecz uznać, że czynność ta jest nieważna z uwagi na art. 58 § 1 k.c. Sankcja nieważności jest również konsekwencją dokonania czynności sprzecznej z bezwzględnie obowiązującym art. 75c pr. bank. (por. ww. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. akt I ACa 466/18).

Postępowanie powoda nie może zaś przede wszystkim zostać usankcjonowane w świetle samych postanowień zawartej przez strony umowy. Jej § 9 ust. 3 stanowi, że w przypadku dalszego (tj. po pierwszym monicie) braku spłaty, we wskazanym czasie, bank może wysłać kolejny monit. W sytuacji nieuregulowania zadłużenia pomimo działań podjętych przez bank, ma on prawo wypowiedzieć umowę. Wyraźnie wskazano dalej w tej samej jednostce redakcyjnej umowy, że wypowiedzenie umowy **poprzedzone jest** wezwaniem do zapłaty przewidzianym w art. 75c pr. bank. W tym stanie rzeczy jest oczywistym, że powód nie mógł w jednym piśmie wezwać pozwanej do zapłaty w trybie art. 75c pr. bank. oraz wypowiadać, choćby warunkowo (wadliwie, o czym wyżej) umowy pożyczki. Takiej możliwości wprost sprzeciwia się bowiem treść § 9 ust. 3 umowy. W tak specyficznie ukształtowanym przez strony stosunku prawnym dochodzone roszczenie uznać w konsekwencji należało za niewymagalne, a samo powództwo za co najmniej przedwczesne. Zauważyć przy tym należy, iż tego rodzaju konkluzja byłaby aktualna także w przypadku podzielenia stanowiska prawnego Sądu Okręgowego co do tego, że dokonane w piśmie z dnia 26 czerwca 2018 r. zastrzeżenie nie stanowi warunku w rozumieniu art. 89 k.c.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż zasadniczy i niezmienny element podstawy faktycznej powództwa stanowiło twierdzenie powoda, że w sposób skuteczny wypowiedział on łączącą strony umowę pożyczki. To w oparciu o nie konstruowane było całe, w tym obejmujące należności uboczne, opisane pozwem roszczenie. Nie istniała zatem jakakolwiek możliwość uwzględnienia powództwa w zakresie tych kwot, których wymagalność wynikała z treści tej umowy przy założeniu jej dalszego obowiązywania, tj. wymagalnych okresowo rat. Stanowiłoby to bowiem naruszenie zakazu orzekania ponad żądanie pozwu, określonego w art. 321 § 1 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy skutkowałą koniecznością modyfikacji orzeczenia o kosztach procesu. Stroną wygrywającą postępowanie przed Sądem I instancji w całości okazała się pozwana, a zatem zgodnie z wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, należało zasądzić te koszty od powoda na jej rzecz. Na zasądzone koszty postępowania przed Sądem I instancji składała się kwota 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw do zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c. orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę

reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska, że zastosowanie stawki wyższej od minimalnej wymaga wskazania na przewyższający przeciętną miarę nakład pracy pełnomocnika, zwiększoną ilość podjętych przez niego czynności i ich jakość, wymagający ponad przeciętnych starań, pod względem faktycznym lub prawnym, charakter sprawy i znacząco istotny wkład pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2013 r., sygn. akt V CZ 147/12). Podejmowane przez pełnomocnika pozwanej czynności miały charakter typowy, jak najbardziej odpowiedni do charakteru sprawy, ale niewyróżniający się pod względem poziomu argumentacji czy też jej ilości i obszerności. Jeśli zaś dodatkowo zważyć, że stopień skomplikowania faktycznego i prawnego sprawy, jej obszerność czy też czas trwania, nie miały charakteru ponadstandardowego, to tym samym nie zaistniały jakiegokolwiek podstawy do ustalenia należnego pełnomocnikowi pozwanej wynagrodzenia w wysokości przewyższającej stawkę minimalną.

W takim stanie rzeczy konieczne było wydanie wyroku reformatoryjnego, o treści jak w punkcie I i II sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamy z kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w tym postępowaniu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono w stawce w minimalnej, w oparciu o art. 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w dacie zainicjowania postępowania odwoławczego.

W punkcie IV sentencji, w oparciu o dyspozycję art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., orzeczono o obowiązku pokrycia przez powoda nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym, tj. części opłaty sądowej od apelacji, od której uiszczenia pozwana została zwolniona. Na poczet tej opłaty wynoszącej 1.000 zł. (art. 13 a ww. ustawy), zaliczona została, na podstawie art. 25b ust. 2 tej ustawy, opłata od wniosku o doręczenie wyroku sądu I instancji z uzasadnieniem w kwocie 100 zł. W konsekwencji powód obowiązany jest uiścić z tego tytułu kwotę 900 zł.

.

Zbigniew Ciechanowicz Artur Kowalewski Leon Miroszewski